

Dziennikarze idą na wojnę z kuriozalnym prawem

31 maja 2012

Choć jeszcze przed wyborami jedną z obietnic PO była likwidacja art. 212 Kodeksu karnego, partia Donalda Tuska nie kwapi się z jej realizacją. Dziennikarze mają jednak tego dość i wypowiadają wojnę karaniu za publikacje.

Publikacja raportu Departamentu Stanu USA dotyczącego przestrzegania praw człowieka na świecie, a zwłaszcza wymienienie w raporcie ograniczania wolności słowa poprzez skazanie Doroty Kani i Jerzego Jachowicza, wywołało spore poruszenie w środowisku dziennikarskim. Poza apelem do prezydenta Komorowskiego o ułaskawienie Jerzego Jachowicza, Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP skierowało list do Donalda Tuska w sprawie jak najszybszego usunięcia art. 212 z Kodeksu karnego.

W liście do premiera dyrektor Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP stwierdził, że artykuł 212 przynosi Polsce wstyd i szkodzi demokracji.

Poniżej publikujemy pełną treść listu Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP do Donalda Tuska:

„Po raz kolejny apelujemy o niezwłoczne doprowadzenie do jak najszybszego usunięcia z Kodeksu karnego artykułu 212, pozwalającego karać za zniesławienie i prowadzącego do ograniczania wolności słowa w Polsce. Jego szkodliwość odnotowana została przez ostatni raport Departamentu Stanu USA dotyczący przestrzegania praw człowieka na świecie. W wyżej wymienionym raporcie m.in. imiennie wymieniono przypadki skazania z przepisów prawa karnego za zniesławienie dwójki znanych polskich dziennikarzy Doroty Kani i Jerzego Jachowicza. Przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi politycy Platformy Obywatelskiej zapowiadali likwidację art. 212.

Pomimo licznych apeli do dziś nie widać żadnych przejawów woli realizacji tej zapowiedzi. Dlatego stanowczo apelujemy o usunięcie z Kodeksu Karnego artykułu 212, który przynosi Polsce wstyd i szkodzi demokracji.”

Opracowanie: pł

Źródło: Niezalezna.pl